



Urząd Marszałkowski
Województwa Kujawsko-Pomorskiego

25 września 1922 roku w Suchorzowie (województwo podkarpackie, powiat tarnobrzeski) urodziła się **Leokadia Szczepańska**, z domu Mania. Córka Wojciecha i Honoraty spędziła tam wczesne dzieciństwo, do około drugiego roku życia, a później z rodziną przeniosła się do Przyłubia (powiat bydgoski) na nowo zakupione gospodarstwo rolne. Tam pani Leokadia ukończyła 4 klasy szkoły podstawowej. Naukę kontynuowała w szkole w Solcu Kujawskim, gdzie ukończyła klasę siódmą. Po zakończeniu edukacji, wraz z siedmiorgiem rodzeństwa, pracowała na roli.

Wszystko zmieniło się, kiedy wybuchła II wojna światowa. Wówczas okupant niemiecki przybył z nakazem opuszczenia gospodarstwa. Pod groźbą wywózki do obozu państwo Mania wyjechali do rodziny na południe, osiedlając się w Dymitrowie (powiat tarnobrzeski). Spędzili tam 5 lat, które były przepełnione strachem przed wojną.

W 1945 roku powrócili całą rodziną do Przyłubia. Zastali tam żołnierzy rosyjskich, które zrobili z gospodarstwa swoją bazę. Po zakończeniu wojny i całkowitym wycofaniu wojsk, rodzina spokojnie zamieszkała w swoim dawnym domu. W 1949 roku zmarł ojciec pani Leokadii. Rok później, w lipcu 1950 roku, pani Leokadia stanęła na ślubnym kobiercu z mieszkańcem Solca Kujawskiego Franciszkiem Szczepańskim. Przeprowadziła się na jego gospodarstwo, którym wspólnie się zajmowali. Około 1960 roku przenieśli się ponownie do Przyłubia, jednocześnie uprawiając i zajmując się dwoma gospodarstwami. Mieli troje dzieci – syna i dwie córki. Finalnie sprzedali gospodarstwo w Przyłubiu i powrócili do Solca, gdzie seniorka mieszka do dziś.

Pani Leokadia całe życie poświęciła pracy na roli. Była niezwykle pracowita, sumienna i zaangażowana. Potrafiła to jednocześnie łączyć z życiem domowym i rodzinnym, będąc uosobieniem spokoju i troski. Doczekała się sześciorga wnucząt i sześciorga prawnucząt. Do jej zainteresowań zaliczały się wycieczki. Co rok odwiedzała Częstochowę, jest osobą religijną. Dobrze czuje się w otoczeniu natury, z oddaniem pielęgnowała swój ogród i kwiaty. Pani Leokadia jest także pasjonatką muzyki poważnej i operowej. Śpiew towarzyszył jej w codziennych pracach, uprzyjemniając czas.

Oprac.: Biuro Prasowe Urzędu Marszałkowskiego

wrzesień 2022 r.